KURJER WARSZAWSKI

D. 29. Marca.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1830.

№ 85.

WSPOMNIENIA.
Zwycięztwo nad Szwedami pod Warką 1656.

Artykuł nadesłany. — Z prawdziwem zadowoleniem czytaliśmy w Berlińskiej gazecie *Fossa* Nr 16 z r. b. umieszczony przez Pana Adolfa *Szaiera* (Schaier) artykuł w *ięzyku polskim*, w którym tenże P. *Adolf* wynurzaiąc życzenie swoie, utworzyć w Berlinie *Towarzystwo do utrzymania najcelniejszych pism perjodycznych polskich*, wzywa do tego miłośników mowy naszej i zapewnia, że bynajmniej widoki pieniężne, ale iedynie tylko przywiązanie do literatury *polskiej* i rzetelna chęć kommunikowania iej piękności literackiemu światu w *Niemczech*, są istotnemi pobudkami iego przedsięwzięcia. Nie wiemy wprawdzie czy tak chwalebny zamysł iuż rozwinięty i urzeczywistniony został, ale tyleśmy się w tych dniach dowiedzieli, że wspomniony P. *Adolf* szczery zwolennik naszej literatury, ciągle się iej na obcej ziemi poświęca, do wykrycia iej zalet zmierza i że właśnie w tychczasach wyszło w *Berlinie* iego piękne tłumaczenie niemieckie dziełka pod tytu. *Esterka* sławnego *Bułharyna.* Z uczuciem poważenia dla zacnego przedsiebiercy życzymy najlepszych powodzeń iego chwalebnemu przedsięwzięciu.

Z powodu krótszych wieczorów, *Kwarteta* w Restauratorni i Kawiarni przy ulicy Senatorskiej w pałacu zwanym *Blanka* na pierwszem piętrze, od godziny w pół do 7mej do w pół do 11tej w Poniedziałki, Środy i Piątki grywane będą, a szczególniej na Kwartet ułożona iedna z najnowszych Oper i iuż sławna *Niema w Portici* Obera, iako też Uwertura z Opery *Noc Walburga* Remlera, oraz Uwertura z Opery *La donna de Caristia* Merkadantego i wiele innych Arji z ulubionych różnych Oper.

Artykuł nadesłany. Jakkolwiek dzielne są środki lekarskie, gdy pomoc ich na pewnych zasadach się opiera; domowe sposoby leczenia, również częstokroć szczęśliwe skutki okazuią. Na to mieć wzgląd należy, ażeby porady te w przypadku zawiedzionej nadziei, szkodliwych skutków za sobą niepociągnęły. Ciągiem przez lat kilkanaście cierpiałem na skrofuliczne zapalenie ócz. Rozmaite rady Lekarzy niezmniejszyły dolęgliwości. Niewinny sposób zapobiegł temu i miia lat 8 iak cieszę się ciągłem zdrowiem. *Żółć wyiętą z karpia* (podług danego mi zlecenia) tak iednakże, ażeby płyn zewnątrz zawarty nie wyciekł, ususzyłem powiesiwszy na nitce w kominie napalonym. Żółcią tą po należytem wyschnięciu nakadzałem oczy spać idąc; iakoż prześcieradłem okryłem się całkiem i włożywszy na węgle rozżarzone trochę tej żółci, wielkości grochu okrągłego, oczy podkadzałem. Dym maiący zapach oleiu *empyreumatycznego* zwierzęcego, niemogąc bokami uchodzić, obficie padał mi na oczy, sprawuiąc szczypanie mocne tychże przy obfitym łez wypływie. Nazaiutrz zapalenie powiek znacznie się zmniejszyło; po powtórzeniu tegoż działania zupełnie znikło. W rok odnowiło mi się zapalenie ócz, powyższym środkiem zapobiegłem złemu. Nakadzenie takowe nie iest szkodliwem; również ma pomagać na zgubienie róży, postępuiąc sobie tymże sposobem z mieyscem cierpiącem. Nie sądzę, ażeby żółć

karpia, miała tylko sama wyłącznie tę własność, może wzaiemny rozkład części innych zwierzęcych, podczas palenia się tychże, równyż okazał skutek, lecz wymagałoby to doświadczenia. Za obowiązek poczytuię ogłosić niniejszy wypadek, któremu, mogę ręczyć, winienem wyzdrowienie. K.

Wczoraj na 2giem przedstawieniu pięknej Opery *Hrabia Ori*, Lubownicy muzyki słysząc ią powtórnie, doznali prawdziwej przyiemności. Szczególniej podoba się *Septuar* w końcu aktu 1go; śpiewy udanych Pielgrzymek, *Tercert* przed finałowy Aktu 2go, i prawie wszystkie Chóry, wybornie wykonane. Wszyscy Artyści również iak przy pierwszem przedstawieniu zasłużyli na oklaski słuchaczów, a szczególniej JPani *Meierowa*, która znowu przywołaniem zaszczyconą została.

Na widowisku JP. *Kupareńka* wczoraj sala była napełnioną zadowolonemi widzami. Dziś iest takież widowisko.

Lubownikom *Stokfiszu* donoszą ich Koledzy, iż u P. *Tyczyńskiego* w *Hotelu Polskim* przy ulicy Długiej, aż do końca postu, w każdą środę, piątek i sobotę znajduie się wybornie urządzona ta potrawa, poracja po zł. 2 i pół, a w inne dnie trzeba wcześniej obstalować. **

Dziś rano ciepła stopień 1. Wczoraj w połu: 5.

Artykuł nad:. Doniesionem było, że w *Warszawie* tej zimy wcale nieznajdowały się *Kwiczoły*, donoszę, iż w okolicach *Augustowa* i *Grodna* tej zimy nie widziano wcale *Jemiełuszek*, których zawsze w tych miejscach bywało mnóstwo i które bywały ulubionym przysmakiem w chwilach karnawałowych. E. C.

Donoszą z *Pińska* o zawiązaniu się pomiędzy kilku tamecznemi obywatelami spółki, której celem iest naprzód dalsze prowadzenie w przeszłym iuż roku rozpoczętego handlu solą, a następnie otworzenie domu handlowego w Pińsku, iako środkowym punkcie, zkąd silnie przykładaćby się można do ułatwienia stosunków handlowych Rossji z Polską, a nawet posredniczyć w zamianie towarów z morza Baltyckiego i Czarnego.

W *Gazecie Polskiej* znajduie się następuiąca wiadomość. »Często gdy wszyscy Lekarze odstępuią chorego i niezostawiaią mu iuż żadnej nadziei, nadspodziewany wypadek, zbawienne podaie środki. Pewien włościan w dobrach *Dzierzkowice* w Wdztwie Lubelskiem, często cierpiał na zapalenie mózgu, a pewnego razu tak gwałtownie zachorował, iż wszelkich środków użycie zdawało się być bezskuteczne; gdy w takiem rzeczy były położeniu, półka nad łóżem chorego przybita, nagle spada i uderzeniem go w głowę krwotok sprawia, przezco chory do zdrowia zupełnego wrócił. Wypadek ten godny uwagi Doktorów.»

Nie tylko w *Warszawie* było doniesionem, że *słychać* iż *Rappo* w *Petersburgu* żyć przestał, Dziennik Petersburgski *Furet* Nr 14 dnia (16 Lutego) 28 Marca donosi co następuie »rozeszła się pogłoska iż sławny *Rappo* w czasie doświadczeń olbrzymiej siły okazywanych w *Moskwie*, ugodzony kulą stu funtową w czaszkę, na miejscu życie zakończył. Sprawdziłoby się w ten sposób na nim powszechnie znane przysłowie, »doputy dzban wodę nosi, póki się ucho nie urwie.»

Adres Izby deputowanych podany przez Deputacją Królowi Jmci *Francuzkiemu* był ułożony w wyrazach wynurzaiących wdzięczność Monarsze za oświadczone w mowie Królewskiej łaski narodowi nadane, iako też za przyłożenie się do usamowolnienia *Grecji* i t. p. lecz w końcu żalono się na naruszenie praw. Gdy ten adres przeczytał Prezes Izby *Roie Kolar*,

Król mu odpowiedział w tych słowach: »MPanie, słyszałem adres który mi WPan w imieniu izby deputowanych przedstawiasz; miałem prawo liczyć na spółdziałanie ubudwóch izb w uskutecznieniu zamierzonego przezemnie dobra. Zasmuca to serce moie, gdy słyszę iak Deputowani z departamentów oświadczaią, że z ich strony nie istnie to współdziałanie. Mości Panowie! zapowiedziałem postanowienie moie w mowie mianej przy otwarciu izb. Jest ono niezmienne, i odstąpić od niego niedozwala mi interes moiego ludu. Ministrowie oświadczą WPanom moie zamiary.» Odpowiedź ta iuż się o godzinie 2 rozeszła po całym *Paryżu*, i sprawiła bardzo żywe wrażenie. Papiery trzy proc: spadły o 1 fr: 35 cent: a 5 proc: o 80 centi: —Mówią, że XXże *Leopold Sasko-Koburski* pisał do Prezydenta rządu Greckiego Hra: *Kapo d'Istrja* uwiadamiaiąc go, iż przyiął dostojność panuiącego *Xcia Grecji*, wzywa Hrabiego, aby do czasu iego przybycia do Grecji, zostawał na czele rządu. — Ciągle utrzymuie się pogłoska, że wojsko Francuzkie w Grecji ma być zmocnione. Na rachunek rządu Francuzkiego zakupuią teraz w portach Włoskich potaże, żywność i t. p. które są przeznaczone dla wyprawy wojska Francuzkiego do *Algieru*.—

Miasto *Bergen* w *Norwegji* doznało okropnego nieszczęścia, powstał nagły pożar w domu tamecznego Stolarza, płomień rozszerzywszy się przez gwałtowny wiatr, zniszczył, w ciągu 12 godzin 200 domów, magazyny z znacznemi zapasami zboża i t. p. Kilkunastu ludzi częścią w płomieniach częścią przez zawalenie się murów utracili życie. 160 nieszczęśliwych rodzin błąka się po gruzach swoich mieszkań, i są pozbawione maiątku i przytulku.—Arcy XXże *Rudolf* Kardynał Arcy-Biskup Ołomuniecki, Brat Cesarza Austrjackiego ciągle choruie.—Podróż Arcy Xięcia *Karola* do *Kremnicy* wstrzymaną została. — W *Bruxelli* zawalił się wewnętrzny mur tamecznego dawnego Szpitala który stał pustkami. Kilkoro Dzieci bawiło się w ówczas pod tymże murem, z których 6 wyciągnięto z gruzów iuż nieżywych a 7 umarło nazaiutrz.—Królewicz *Don Michał* będąc na polowaniu spadł z konia, nie został iednak uszkodzony, lecz się bardzo przeląkł.—Na rozkaz Ojca S. Trybunał handlowy w mieście *Ankonie* został przywrócony. —Lord *Kochran* z powodu choroby swej małżonki, zabawi przez nieiaki czas w *Rzymie*.— Bieganie do mety koni Lorda *Exester* przyniosło mu zysk znaczny; 10 koniom iego przyznano premje wynoszące 497,000 złp: nielicząc w to summ wygranych o zakład.— *Meteorologowie Paryzcy* zapewniaią że tegoroczny zbiór win we *Francji* będzie tak obfity iak w roku 1811, iakoż od kilkunastu dni cena rozmaitych win znacznie spadła.—Donoszą z *Stambułu* że Sułtan ciągle trudni się organizacją regularnego wojska, i że ma zamiar zwołać *Sejm*!!— Doktor *Grefe* odbywaiąc teraz podróż we *Włoszech* został skaleczony przez przypadkowy wystrzał fuzji.—Mówią w *Paryżu* że Dej *Algieru* mianował Dowódcą wojsk swoich, dawnego Officera Francuzkiego nazwiskiem *Raul*, który znajdował się na *Elbie* z *Napoleonem*, a potem nie był umieszczony w wojsku francuz:— Panna *Zontag* przybywszy do *Berlina*, dała Koncert, na który za bilety płacono po 2, 3 aż do 19 razy nad oznaczoną cenę.—W *Sztokolmie* niedawno młody Slusarczyk zrobił tak sztuczną kłudkę iż uznano ią za arcydzieło; niechciał iej sprzedać, lecz odstąpił pewnemu maiętnemu Hrabi, który przyrzekł do śmierci żywić i odziewać ubogą Matkę tegoż poczciwego Slusarczyka. — W *Londynie* przy oglądaniu dwóch *Syamczyków* zrosłych, iakiś

ciekawy ścisnął iednego z nich tak mocno za rękę, że 2gi przyciśnięty bólem w twarz go uderzył. Gość oskarża go przed sądem, Sąd skazuie na więzienie tego który uderzył; lecz gdy przyszło do wykonania wyroku, oświadczaią skarżącemu iż on będzie odpowiedzialnym za naruszenie wolności drugiego Syamończyka, który z powodu zrośnięcia z winnym, musiałby dzielić więzienie. Skarżący widział się więc przymuszony odstąpić skargi swoiej.

Sztuczny Lód. Po licznych doświadczeniach z rozmaitemi solami, czynionych celem zamienienia w lód wody zawartej w naczyniu cynowem, P. *Mejlink* doszedł, iż mieszanina 4 uncji ammonjaku kwasu saletrowego, 4 uncji sody kwasu węglowego, i 4 uncje wody iest najlepsza. Po 3 godzinach otrzymuie się z tego 10 uncji lodu, który za pomocą sody kwasu siarkowego oraz i kwasu solnego dopiero w 7 godzin otrzymywać można.

DONIESIENIA.

Niżej podpisani utrzymuiący Handel Win i Korzeni przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066, otrzymali transport nasion BURAKÓW CUKROWYCH, białych z zagranicy sprowadzonych, których funt za cenę złp: 3, sprzedaią. Życzącym nabyć tego nasienia, poleca się iako doświadczono w kraiu, iż obficie Cukier wydaią. — *A: Kluger et Maiewski.*

POMIESZKANIA o 4ch Pokoiach, Jzba na Garderobę, Spiżarkę, oraz Jzba w której Kuchnia, Gura do chust, Piwnica, osóbne wchody, Studnia w podwórzu, od Kwartału w miesiącu Kwietniu do naięcia w domu narożnym pod Nr 1869 przy ulicy Owcza i Przyrynek; dowiedzieć się w miejscu u Właściciela P. Pułkownika Fontany.

☞ KONICZYNY białej holenderskiej, za którą się zaręcza, garniec na złp: 7, w większej ilości taniej, WYKI białej korzec na złp: 14, SIELAW świeżo wędzonych sztuka na gr: 6 i 15, oraz PROCHU i ŚROTU w różnych gatunkach nabyć można w Handlu Żelaznym przy Zamku pod Nr 1 u J. G. Wardy.

Roku 1830 dnia 6 Kwietnia o godzinie 3 z południa na gruncie, Nieruchomość przy ulicy Nowolipie Nr 2437, czyniąca dochodu półroczrie złp: 1152, i taż w ręku Lokatorów znajduie się, w półroczną Dzierżawę poczynaiącą się od 1 Stycznia, do ostatniego Czerwca b. r. za temi powtórnemi i ostatecznemi Obwieszczeniami, pod Warunkami które w mieszkaniu podpisanego Komornika Nr 495 i Głównego Opiekuna Nr 2248 przejrzeć można, za zapłatą gotowizną wypuszczoną zostanie. —
Wojciech Rucinski Komornik Sądowy.

GIG według najmodniejszego fasonu, mało co używany, z Szorem platerowanym, i KOŃ Anglizowany 6 lat maiący, do wierzchu lub zaprzęgu zdatny, są do przedania lub zamiany za lekki Koczyk i parę mierzyn młodych. Zgłosić się pod Nr 2242 na Nalewkach w dziedzińcu po lewej ręce na drugiem piętrze.

Niżej podpisany Dom handlowy kontynuiąc rozpoczętą sprzedaż WIN po cenach zniżonych, w Pałacu własnym przy ulicy Długiej w Stancji Nr 17, ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż w celu iak najprędszego ukończenia tejże sprzedaży, postanowił osobom biorącym od razu w ilości znacznej dawać *Rabatt stosowny* zaręczaiąc za dobre gatunki Win. — *Dykert* i *Syn.*

Podaie się do publicznej wiadomości, iż Aukcja na Dorożkę żółtą lakierowaną, na Targu publicznym Grzybowski zwanym w dniu 31 m. i r. b. o godzinie 10 z rana za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. — *Andrzej Tryllerowicz* K.

Dnia 30 b. m. i r. oraz dni następnych od godziny 9 z rana do 1 z południa sprzedawane będą różne ruchomości przez publiczną Licytacją za gotowe zaraz płacić się maiące pieniądze iako to: Srebra różne, Zegarki kieszonkowe, Meble, Futra, Garderoba męzka i damska, Bielizna, Pościel, Materac włosienny, Skóra łosia, Koczobryk na resorach, i t. p. inne effekta, a to w domu pod Nr 2700 przy ulicy Furmańskiej i Dobrej.—*Jan Gołembiewski* T.P.

POMIESZKANIE PRZY OGRODZIE SASKIM DO NAIĘCIA OD WIELKIEJ NOCY za Żelazną Bramą pod Nr 413 Lit; G. to iest część 1go piętra od frontu składaiąca się z Sali z balkonem i trzech Pokoi wraz z Kuchnią w suterenach i obszerną Piwnicą na drzewo. Dalsza informacja przy ulicy Miodowej pod Nr 484 w Pałacu dawniej Chodkiewiczów po lewej stronie w podwórzu na pierwszem piętrze nad mieszkaniem Jntroligatora.

TEATR NARODOWY. Jutro 3 raz Op: *Hrabia Ory.*